

# Głos Leszczyński

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.  
Trzy bezpłatne dodatki tygodniowe:  
Ognisko Domowe, Przyj. Rolnika i Arkusz powieści.

Ojczyznę  
buduje się



spełnianiu m  
obowiązków

Wyd.: Drukarnia Leszczyńska, Spółdz. z o. n.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Woj. Pozn.), ul. Wolności 21. — Tel. 61.

Nr. 157.

LESZNO, czwartek, dnia 11 lipca 1935 r.

Rok XVI

## „Zebranina“

Leszno, dn. 10 lipca 1935.

Nie mamy tu bynajmniej zamiaru występować przeciwko popieraniu przez sfery gospodarcze słusznych i godnych tego poparcia celów społecznych. W budżecie kosztów handlowych każdego przedsiębiorstwa przemysłowego czy handlowego figuruje rubryka „ofiar“ kumulująca w sobie wszelkie wydatki dobrowolne na dobre cele. Zgóry jednak można przewidzieć, że na działalność dobroczynną przedsiębiorca może przeznaczyć tylko pewną ograniczoną kwotę, która winna być zużyta bądź na cele istotnie ważne o wartości ogólnospołecznej, bądź na poparcie pewnych akcji, zbliżonych w charakterze do działalności tego przedsiębiorstwa. Tymczasem w praktyce każda, szczególnie poważniejsza firma, zalewana bywa powodzią różnych wniosków i prośb o ofiary na przeróżne, często mało sprecyzowane cele. Przedsiębiorca, nie będąc w stanie stwierdzić, pożyteczności tych różnych imprez firmowanych często przez ludzi znanych i wpływowych, dysponuje częścią swych funduszy, przeznaczonych na ofiary, bez wyzyskania ich prawdziwej funkcji społecznej. Stan taki uznać należy za bardzo zły. Powstawanie szeregu towarzystw i związków, których istnienie, a raczej wegetacja, nie jest oparte choćby tylko w 50 proc. na dochodach ze źródeł własnych, lecz opiera się w całości na ofiarności społecznej, nie jest racjonalne. Ambicja lokalna różnych osobistości, często powoduje powstawanie efemeryd, które apelują do kieszeni, i tak już wymęczonego społeczeństwa, a zebrane środki zużywają raczej na jakieś kwestje organizacyjne niż na realizację istotnego celu. Poza tym zdaje się, że za wyjątkiem pewnych ogólnospołecznych celów, kwestowanie i zbieranie ofiar powinno być ograniczone lokalnie, bo trudno jest pomyśleć sobie, żeby przed przedsiębiorcą, dajmy na to leszczyński miał finansować zamierzenia społeczne obywateli z województwa np. tarnopolskiego.

Rezultatem tego stanu rzeczy jest taki, że w powodzi różnych potrzeb mniejszej wagi, giną, apele instytucji takich jak L. O. P. P., Czerwony Krzyż, Tow. Czyt. Ludowych, Caritas i innych, których rozwój leży w interesie całego polskiego społeczeństwa. Uwagi powyższe nasuwają się samorzutnie każdemu przedsiębiorcy, któremu istniejący stan rzeczy często krzyżuje przewidywania budżetowe i niezbędnie angażuje nerwy.

Raz należałoby w Lesznie pomyśleć nad zapobieżeniem nadmiarowi zbiorów na różne cele, które niepotrzebnie nadwyrażają i tak szczerze kieszenie obywateli.

## List otwarty

gen. Hallera do P. Prezyd. Rzplitej.  
Toruń Gen. Haller zwrócił się wczoraj listem otwartym do P. Prezydenta Rzplitej w sprawie ordynacji wyborczej oraz w sprawie wzrastającej wśród ludności wiejskiej nędzy.  
Organ N. P. R. „Obrona i Udu“, który list otwarty wydrukował w całości został skonfiskowany.

## Zbrojenia niemieckie na morzu

### Wypuszczenie 49 nowych jednostek wojennych

Berlin, 10. 7. Oficjalnie komunikują: Celem rozbudowy niemieckiej marynarki wojennej do stanu ustalonego w układzie flotowym z Anglią, wynoszącego 35 procent tonażu brytyjskiego, podjęta została, lub podjęta zostanie jeszcze w roku bieżącym budowa następujących okrętów:

1) 2 pancerniki po 26 tysięcy ton wyporności wody każdy, uzbrojony w

działa 28-centymetrowe.

2) 2 krążowniki po 10 tysięcy ton każdy, uzbrojony w działa 20-centymetrowe,

3) 16 konitorpedowców, każdy o wyporności 1625 ton i uzbrojony w 12,7 centymetrowe działa,

4) a) 20 łodzi podwodnych, każda o wyporności 250 ton. Jedna z tych łodzi została już oddana do służby w

dnia 29 ub. m., 2 dalsze zostały już spuszczone na wodę,

b) 6 łodzi podwodnych o wyporności po 500 ton,

c) 2 łodzie podwodne o wyporności 750 ton każda.

Równocześnie przygotowana jest budowa awjonełki, oraz podjęte zostały przygotowania do dalszej rozbudowy w r. 1936 i w latach następujących, wedle zasady jakościowego równouprawnienia.

London. Agencja Reutersa donosi z Berlina, iż według informacji ze źródeł nieoficjalnych — koszty wykonania niemieckiego programu morskiego na rok 1935 w przybliżeniu wyniosą miliard marek.

Okręty wojenne, których budowa jest przewidziana, nie mają być rzekomo zakończone w ciągu bież. roku.

## Aresztowanie księży

pod zarzutem działalności socjalistycznej.

Drezno, 10. 7. Niemieckie biuro informacyjne donosi, że policja wykryła grupę osób, które rozpowszechniały materiały, dostarczane im przez byłych funkcjonariuszy partii socjal-demokratycznej. Aresztowano 8 osób, w tej liczbie dwóch księży katolickich. Stwierdzono, że jeden z nich otrzymał ogromną ilość materiału agitacyjnego, który rozpowszechniał w kościołach katolickich. (?)

## Powrót min. Becka

Już odbyła się konferencja u P. Prezydenta R. P.

Warszawa, 10. 7. Wczorajem powrócił do Warszawy p. min. spraw zagran. Józef Beck.

Na dworcu głównym min. Becka oczekiwali ambasador Rzeszy niemieckiej von Moltke, podsekretarz stanu Jan Szebek, min. T. Schaetzel, dyrektor gabinetu ministra Michał Łubieński, oraz zastępca jego p. Sokołowski, zast. dyr. protokołu dyplomatycznego Aleksander Łubieński, sekretarz ambasady Rzeszy niemieckiej von Scheili, wojewoda Wł. Jaroszewicz oraz przedstawiciele prasy.

Warszawa. P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął we wtorek na kolejnej łącznej audjencji prezesa Rady ministrów Walerego Ślawnka, generalnego inspektora sił zbrojnych gen. dyw. Edwarda Rydza-Smigłego i min. spraw zagran. Józefa Becka.



Min. Beck z małżonką i amb. Lipski.

## Tajemnicza zbrodnia w lasach Szczygłowic

Rozkładający się trup 40-letniej kobiety w zagajniku

Rybnik, 10. 7. W ub. poniedziałek znaleźli przygodni przechodnie, Józef Skatera, Jan Ogon i Elżbieta Stroneczkówna z Knurów i lasa Szczygłowickich, w pow. rybnickim, w zagajniku pod chrustem zwłoki nie-

znanej 40-letniej kobiety, znajdującej się już w stanie zupełnego rozkładu. Rozpoznanie zwłok o tyle już nie jest możliwe, że twarz denatki przedstawia już tylko rozkładającą się silnie masę. Zwłoki widocznie musiały już

leżeć na tem miejscu od kilku miesięcy.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa chodzi tu o umyślowo-umyślną zbrodnię, która w okresie zimowym należała się po okolicznych wsiach i wajełowała się nocowała w korytarzach budynków i na hałdach w Knurówie. Istnieje przypuszczenie, że nieszczęśliwa kobieta padła ofiarą tajemniczego zbrodniarza. Dalsze dochodzenia w tej sprawie wykazują, czy przypuszczenia te są słuszne.

## Znamienna polemika

czyli bierne wyczekiwanie aż kryzys minie

Donosimy pokrótce o ostrej polemice gen. Góreckiego z ambas. Filipowiczem na zjeździe podoficerów rezerwy. Amb. Filipowicz porównał wyłożoną akcję zwalczania kryzysu w Niemczech, Rosji i Włoszech, gdzie przy robotach publicznych pracują setki tysięcy ludzi, ze stanem rzeczy w Polsce, gdzie przemysł jest wyniszczony, bezrobocie ogromnie wyszło a ceny rolnicze niestęplonie spadły. „Co jest przyczyną tego stanu rzeczy? U podstaw w walce z kryzysem zostały zastosowane metody czynu i walki. W Polsce natomiast zastępowana była metoda biernego oczekiwania na przejęcie kryzysu. W ciągu tego czasu Polska wydała na inwestycje sumy śmiesznie małe. Polska wówczas wędznie tylko na drogę ku mocarstwu, gdy zerwie z dotychczasową polityką bierności gospodarczą i nie sprzeci-

wiania się złu“.

Na pesymistyczne wywody p. Filipowicza zabrał głos gen. Górecki już nie jako prezes Federacji i generał, lecz jako prezes BGK. Gen. Górecki wziął w obronę politykę gospodarczą rządu polskiego i zapewniał, że o polityce tej wyraża się z uznaniem zagranica. Gen. Górecki dodał, że niebawem ukaze się jego broszura w językach: polskim, francuskim i angielskim, omawiająca położenie gospodarcze Polski, z której wszyscy byli żołnierze będą się mogli dowiedzieć, jaka jest nasza obecna sytuacja gospodarcza.

## Niemiecki attache wojskowy

Obecnie mianowano attache wojskowego na Finlandję, Łotwę i Estonję. Został nim major Resing, który urzęduje w Melsingforsie.

## Granat zabił robotnika

Bydgoszcz, 10. 7. Onegdaj w rozbrajalni dzierzawowej przez gen. Porzyckiego na Ossowej górze (pod Bydgoszczą) nastąpił nieprzewidziany wybuch granatu.

Naskutek detonacji zapalnika, zerwał się granat raniąc śmiertelnie Z. Nierkiewicza, zam. w Bydgoszczy, zajętego rozbiórka niewypalów. Siła detonacyjna wybuchu urwała niżej wspomnianemu rękę.

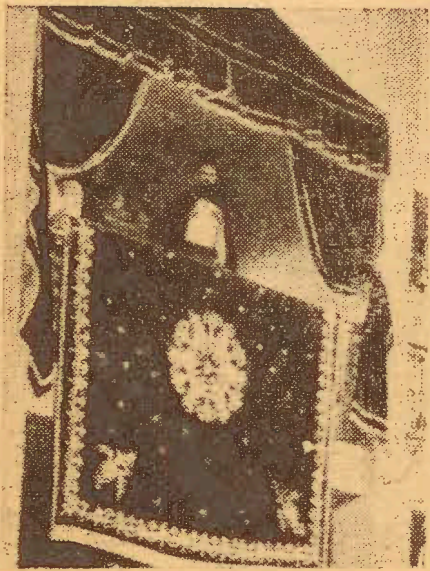
Z. Nierkiewicz ma spaloną całą twarz i liczne rany na całym ciele. Pomoc lekarską udzieloną przez lekarzy szpitala miejskiego w Bydgoszczy okazała się daremną. Nierkiewicz zmarł w strasznych męczarniach z rąk odniesionych przy wybuchu granatu.



# W przededniu wojny

## Zatarg włosko-abisyński powstał o... bawełnę

Prasa środkowo-europejska stosunkowo mało pisze o tem, o co chodzi właściwie w Abisynji. Zato gazety w Londynie i Nowym Jorku po-



Król Abisynji Haile Selassie.

święcają głośnej obecnie Abisynji dużo uwagi, oceniając znaczenie konfliktu włosko-abisyńskiego z właściwego punktu widzenia bowiem nie chodzi w tym wypadku o cywilizację lub honor sztandaru włoskiego, lecz o rzecz nader prozaiczną: bawełnę.

Dla Stanów Zjednoczonych, Anglii, Japonii i Włoch bawełna odgrywa olbrzymią rolę, czego nie można naprzykład powiedzieć o Francji.

Dlatego nie możemy się dziwić, że p. Laval porozumiał się z panem Mussolinim, co do kroków, mających zmienić strukturę Afryki nad Morzem Czerwonym.

Francja widziała w swej wojnie z Chinami, że wszystkie porty angielskie są dla niej zamknięte. Dlatego w r. 1893 obsadziła miasto Dibu. — Anglia zajęła Somali na południu Abisynji, Włochy w r. 1905 obsadziły Eritrę. — W 1906 r. ci trzej rywale europejscy zawarli umowę i ustalili sferę swych interesów.

Interesy Anglii tkwiły... w bawełnie. Anglia, pragnąc oswoić się poniekąd od wpływów Stanów Zjednoczonych, zaczęła uprawiać plantacje bawełny w Egipcie i w Sudanie. — Włosi kilka razy proponowali Angli-

kom przeprowadzenie tajnej klauzuli z r. 1906, w myśl której Włosi mieli prawo rozszerzać gospodarczą kolonizację i wgląd Abisynji. Francja protestowała, ale obecnie w sposób widoczny straciła zainteresowanie.

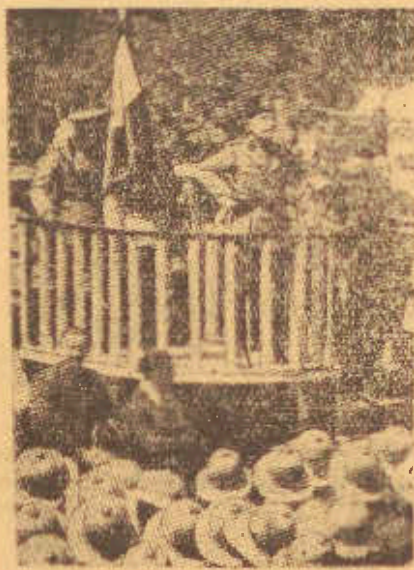
W r. 1927 Amerykanie założyli White Engineering Corporation z kapitałem 20 milionów dolarów. Zamierzali sami wybudować za te pieniądze tamę na jeziorze Tsana a następnie sprzedać wodę Anglikom, płacąc za dzierżawę królowi abisyńskiemu.

W ostatnich latach, zwłaszcza w r. 1931 zjawiała się na horyzoncie Abisynji jeszcze Japonia z gotową umową w sprawie kolonizacji bawełny.

Z powyższego jasne jest, że Abisynja jest piłą, rzucaną przez potężne koncerny, walczące o surowiec, tak niezbędny w obecnych czasach.

Kiedy czytać będziemy w najbliższych dniach znów o cywilizacji lub braku cywilizacji tej ziemi afrykańskiej, przypomnijmy sobie, że są to

tylko „dyplomatyczne słowa“, za którymi kryją się interesy gospodarcze, a właściwie tylko: bawełna.



Mussolini namawia do wojny.

## Proces morderców min. Pierackiego

Wkrótce rozpocznie się proces 11 członków konspiracyjnej Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów, przebywających w jednym z więzień warszawskich, oskarżonych o współudział w morderezym zaniachu na śp. ministra Bronisława Pierackiego. Śledztwo już zostało ukończone. Sporządzanie ak-

tu oskarżenia dobiega końca.

Oskarżonych bronić będzie 40 adwokatów ukraińskich. Rozprawa potrwa około 3 tygodni i będzie jawna.

Oskarżać będą prok. Rudnicki i Żeleński, trybunałowi przewodniczyć będzie prawdopodobnie p. prez. Duda.

### 100-letni morderca

Londyn. Jak donoszą z Buenos Aires, w miejscowości Tucuman, w północnej Argentynie, wydarzył się niezwykły wypadek zamordowania przez stuletniego starca jednego ze swych znacznie młodszych towarzyszy. Niejaki Gonzales Boris, liczący 108 lat, będąc podchmielonym, zaszył się w domu po sprzeczce swego towarzysza, 62-letniego Wiktora Piitora, mordercę aresztowano.

Wypadek, z uwagi na sędziwy wiek zabójcy wywołał w całym kraju ogólne poruszenie. Zauważać należy, że północna część Argentyny znana jest z długowieczności swych mieszkańców.

### Śmierć za szpiegostwo

Budapeszt. Sąd wojskowy skazał za szpiegostwo na karę śmierci obywatela czeskiego Ludwika Szeleczki i kaprala węgierskiego Szamósfalxi. — Szeleczki przy pomocy drugiego skazanego wykrał w lutym pewne ważne dokumenty wojskowe z jednego z urzędów straży granicznej. W chwili przekraczania granicy był ujęty.

### Eksplodują we Włoszech

Medjolan. W zakładach chemicznych Maderno nastąpiła eksplozja, której ofiarą padło trzech zabitych.

Wybuch wyrządził straty, które oceniają na 3 miliony lirów.

## Z dnia

Genealogia Marksa.

Historyk żydowski, prof. Bałaban podaje w „Naszym Przeglądzie“ genealogię Karola Marksa.

Dowiadujemy się z niej, że żył w XVII wieku w Krakowie Józef Kohen, rektor akademii talmudycznej, — szwagier „najsłynniejszego w Polsce rabi Mojżesza Isserlesa z Krakowa“. Ten Kohen, miał wnuka Mojżesza, rabina w Łucku, który ożenił się z Neślą Wahl, córką rabina brzeskiego, który wywodził się „od mitycznego króla polskiego przez jeden dzień, czy też przez jedną noc“ Saula Wahla. Gdy przyszły wojny kozackie, rabin Mojżesz uciekł z Łucka nad Ren i tam wydał swą córkę za młodego rabina w Trewirze Arona ze Lwowa. Po nim urząd rabinacki objął w Trewirze syn jego Jozue Heszef Lwów, słynny talmudysta, po nim syn jego Mojżesz Lwów, który znowu córkę i urząd rabinacki oddał zięciowi, noszącemu nazwisko Lewi Markus (Markus). Ten miał syna Samuela Marksa, również rabina w Trewirze, oraz drugiego syna Henryka Marksa, który się ochrzcił, został adwokatem i dostarczył socjalizmowi proroła i twórcę doktryny Karola Marksa.

Tak więc długi łańcuch pobożnych rabinów złożył się ostatecznie na filozofa rewolucji i materializmu, wroga cywilizacji chrześcijańskiej i materialistycznego talmudystę.

### Rozwiązana organizacja

Gdańsk. Zarządzeniem prezydenta policji gdańskiej został rozwiązany związek narodowy urzędników (Bund Nationaler Beamten). Związek ten został utworzony z końcem ub. miesiąca przez przywódców partii „Deutschnationalé“.

### Śmierć na zawodach lotn.

Antwerpja. Podczas zawodów lotniczych w Antwerpji wydarzyła się katastrofa, w której zginął na miejscu jeden z lotników, a drugi ciężko ranny zmarł w kilka godzin po wypadku w szpitalu.

### Maszyny piekielne

Białogród. W miejscowości Sambor pod Zagrzebiem wybuchła ubiegłej nocy maszyna piekielna przed domem b. posta partii narodowej Leuchicza. Wybuch nie wyrzucił zbyt wielkich szkód.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

## Tajemnica Marty Dalle

8.

Nie chciałem narzucić się Dańskiemu gotów uważać mnie za natręta, jeżeli znowu ponownie moje odwiedziny. — Prawda, że zapraszał mnie za każdym razem bardzo serdecznie i prosił, abym nie zapomniał o „Ustroniu“, lecz... może nie, podobaly mu się moje spotkania z Martą, w ruinach i zabronił siostrzenicy spotykać się ze mną?...

Stanowczo lepiej zaczekać do następnego dnia.

Jednakże nazajutrz Marta również nie przyszła. Czekałem cały ranek w ruinach. Godziny mijaly wolno, leniwie, podobne do siebie jak paciorki różańca... Nie odrywałem wzroku od furtki w ogrodzie pułkownika, lecz po została zamknięta. Około południa wyszła Weronika i skierowała się w stronę miasta, lecz Marty nie widziałem.

Ogarnął mnie lęk. Może się coś stało? Gdyby nawet pułkownik zabronił siostrzenicy spotykać się ze mną w ruinach, napewno jasnowłosa dziewczyna za widziałaby mnie o postanowieniu wuja, widząc, że czekam, męcząc się i łaskocząc. Tak jest. Tesknienie Marty Dalle, tajemnicza dziewczyna z „Ustronia“ zajęła ogromne miejsce w moim życiu.

Przypomniała mi się nagle ciągła jej obawa o książkę o truciznach.

Wróciłem do domu zdenerwowany i niespokojny. Ruiny straciły dla mnie cały swój urok.

Po południu odwiedził mnie mój gospodarz z tajemniczą miną.

Opowiedziała mi mleczarka — oświadczył od progu, że pułkownik Dański zachorował. Ale pan doktor wie o tem napewno, bo przecież bywa w „Ustroniu“ — urwał, czekając na potwierdzenie moich słów.

Nie odpowiedziałem mu ani słowem.

— Weronika i panna Dalle chodzą zapłakane ciągnął po chwili dalej. Aptekarz widział wczoraj Weronikę, idącą na pocztę. Już pewnie nie dobrego z tego nie będzie. Jak moja świętej pamięci Kunegunda zachorowała, to zaraz pomyślałem...

Przerwałem potok jego wymowy. Nie interesowały mnie dzieje jego żony, świętej pamięci Kunegundy i pod pierwszym lepszym pretekstem wyprosiłem z pokoju gadaliwego Józefa Kalcieńskiego.

Postanowiłem bowiem dłużej nie zwlekać i dzisiaj jeszcze udać się do domu, krytego czerwonym dachem. —

Musiąłem jednak przyznać przed samym sobą, że uspokoiłem się, że zrozumiałem przyczynę nieobecności Marty w ruinach.

W ogrodzie powitał mnie nieprzyjacień Brytana. Zaczął głośno szczekać i groźnie wyszczerzył zęby na nieproszonego intruza. Poglaskałem go, lecz widocznie dotyk mojej ręki nie przypadł mu do gustu, gdyż szczekanie jego stało się jeszcze donośniejsze. Ujadanie Brytana wywołało Weronikę, gdyż zanim zdążyłem zadzwonić, drzwi otworzyły się i na progu stanęła starsza kobieta w dużym niebieskim fartuchu i białej chusteczce na głowie.

Pan pułkownik nikogo nie przyjmuje — oznajmiła niegrzecznie.

Proszę mu zakomunikować, że przyszedł dr. Kranolicki — uspokoiłem łagodnie rozgniewaną jejność — a na pewno mnie przyjmie.

Zobaczę — odburknęła niechętnie, zatraskując mi drzwi przed nosem i pozostawiając w towarzystwie nieprzychylnie usposobionego Brytana. Niezadługo jednak drzwi się otworzyły.

— Pan pułkownik prosi — powiedziała trochę uprzejmie, prowadząc do gabinetu.

Niedługo byłem sam. Wkrótce do pokoju weszła Marta. Oczy miała zaczerwienione, a zazwyczaj blade policzki, jeszcze bledsze.

Proszę się nie gniewać — rzekła smutnym głosem. — Nie mogłam przyjść do ruin. Wuj nagle zachorował. Bardzo źle się czuje, ale chciałby pana zobaczyć.

Czy pani wzywała lekarza? — zapytałem, idąc za nią na pierwsze piętro do sypialni pułkownika.

Marta potrząsnęła głową.

Wuj nie dowierza małomiasteczko- kowym doktorom. — Telegrafowałam wczoraj po naszego przyjaciela doktora Antosza. Oczekuję jego przyjazdu lada chwila. Proszę tylko wuja niczem nie drażnić. Jest strasznie zdenerwowany.

Czy pani pamięta, — jak zawsze twierdził, że nerwy to głupstwo? — spytałem półgłosem.

Westchnęła.

Zal mi go odparła krótko, otwierając drzwi prowadzące do jego pokoju.

Pułkownik leżał w łóżku. Widząc mnie, przywołał na poblądle wargi uśmiech, nie licujący z jego zapadniętymi policzkami i bólem, malującym się w oczach.

Dziękuję, że pan przyszedł — rzekł uprzejmie. Myślałem dotąd, że diabli stronią od złego jednak omyliłem się. Ale chorować w takiej chwili, gdy jestem zavalony pracą, to naprawdę nicma sensu.

(Ciąg dalszy nastąpi).



# Co dzień niesie?

Czwartek

11

lipca

Dziś

Olgi, Pelagii.

Wschód słońca g. 3.26

Zachód słońca g. 19.32

Wschód księż. g. 15.6

Zachód księż. g. 23.25

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach.

Środa, dnia 10. 7. godz. 7 rano. Temperatura powietrza 17,8, wiatr połudn. 1 m bez chmur, ciśnienie atmosferyczne 756,5, wilgotność 68 procent. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa 25,4, najniższa 11,1. Ilość opadu 0 mm. Rosa.

Temperaturę wody w kąpielnicy notowano dziś 10 hm. plus 22 C.

## LESZNO.

1) **Dyżury lekarskie.** — Środa, 10-go dr. Polewski; Czwartek, dnia 11-go 7. dr. Jórge; Piątek, 12. 7. dr. Lewandowski, Sobota, 13. 7. dr. Christman; Niedziela, 14. 7. dr. Jórge.

1) **Ćwiczenia strażaków.** Wczoraj, t. j. we wtorek, dnia 9 bm. o godzinie 7-mej wieczorem odbyły się na mieście ćwiczenia Straży Pożarnej, które wypadły bez wypadku.

1) **Nagrody za strzelanie.** W strzelaniu o odznakę Strzelecką Zw. Weteranów Powiatu Nar. na strzelniczy małokalibrowej 55 p. p. zdobyli nagrody pp.: 1) kpt. Skrzeciński, 2) kapral Borna, 3) sierż. Owigus, 4) Czapański, 5) Wiśniewski i inni.

1) **Uwaga restauratorzy.** Nadzwyczajne walne zebranie Towarzystwa Restauratorów w Lesznie, odbędzie się w środę, dnia 17-go bm. o godz. 15 w sali (Majuryniaka ul. Leszczyńska). Na wspomniane zebranie przybędzie również specjalny referent ze Związku.

1) **Pociągi podmiejskie.** Władze kolejowe komunikują nam, że do Boszkowa kursują codziennie pociągi podmiejskie za poniższą taryfą.

1) **Nie niszczyć drzewek.** Coraz częściej dochodzą nas skargi, że na plantacjach miejskich nieznani łobuzy łamią drzewka i krzewy. Zwracamy uwagę, że czyny tego rodzaju są karalne i apelujemy do mieszkańców, aby każdy zauważony wyrządek zgłaszało do władz kompetentnych.

1) **Wypadek na ulicy.** Wczoraj około godz. 4 popoł. na Alejach Hendersohna, jakiś rowerzysta poturbował dotkliwie przechodzącego spokojnie spacerowicza, niejakiego Alojzego Zakrzewskiego.

1) **Wycieczka nad morze.** Projektowana przez Ligę Morską i KOLONIALNĄ pociąg popularny do Gdyni, wyruszy z Poznania piątek, dnia 19 bm. Uczestnicy wycieczki będą nad morzem w dniach 20 i 21 bm. Może się znaleźć amatorzy z Leszna?

1) **Wędrówka Harcerzy.** Onegdaj przez Leszno przejechała większa wycieczka Harcerzy ze Śmigia, która udała się na wycieczkę do Boszkowa.

1) **Uwaga b. ochotnicy.** W związku z rozwinięciem się Zw. b. Ochotników Armii Polskiej w całej Rzeczypospolitej, prosimy się wszystkich b. ochotników o przystąpienie bliższych informacji, dotyczących powyższego Związku u Fr. Wawrzyńskiego, Leszno, ul. Wolności 24 II. piętr. Przyjmuje każdego dnia za wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 17-19.

1) **Znowu kradzież.** Nieznani złodzieje włamali się do mieszkania p. Stefana Dudka (pł. Dr. Metziga) szukając prawdziwej krowy. Złodzieje przeszukali niemal wszystkie rzeczy aż wreszcie zauważyli mniejszą krowę. Wład w mieszkaniu zauważył p. Dudek dopiero wieczorem, po powrocie z Boszkowa. Policja szuka sprawców kradzieży.

1) **Licytacja.** W piątek, 12 bm. o godz. 11 przedpoł. w podwórzu firmy Wenski (ul. Wolności) komornik sądowy p. Nawrocki sprzedawać będzie drogą licytacji zegar, kredens, stół, krzesła i marmurową płytę.

1) **Wyjazd skautów.** Dziś w środę, dnia 10 bm. w godzinach popoł. harcerze leszczyńscy opuszczają nasze miasto, udając się via Poznań na zlot do Spawy.

1) **Z ekranu.** Kino „Palace“ wyświetla uową, świetną komedię austriacką p. t.: „Wiktor czy Wiktorja“. Film jest zbliżony do jednego z najlepszych polskich obrazów ostatniej doby: „Czy Lucyna to dziewczyna?“. Akcja filmu pełna prz Zabawnych, cudownych dowcipów, ujętych zgrabnie w dźwięczne tony niezwykle melodyjnej muzyki, odznacza się lekkością i swobodą. Obsada artystyczna doskonała. Gra tak Hermana Thimiga, jak i uroczej Renaty Mueller bardzo przekonująca i wyrazista. Tempo akcji szybkie i żywe. W całości obraz jest niezwykle miły, i kto pragnie wesoło spędzić czas, powinien go bezwzględnie zobaczyć.

## Jakie będą żniwa w powiecie leszczyńskim?

Trudno jest stawiać horoskopy już dzisiaj na temat wyniku zbiorów tegorocznych, przed próbnymi omłotami. Jednakże na podstawie zewnętrznego wyglądu zbóż i okopowych na polu można w przybliżeniu określić spodziewany urodzaj.

Według informacji stwierdzić należy że nawet na słabych gruntach żyto jest lepsze, niż w roku ubiegłym. Natomiast urodzaj pszenicy jest słaby, przypuszczalnie znacznie słabszy niż w roku ubiegłym.

Dobrze przedstawiają się jarzyny, za wyjątkiem słabych ziem, na których zostały uszkodzone przez przeciągające się w roku bież. ranne przymrozki.

## Kalendarzyk zebrań

k) **Chór Kościelny.** Dziś w środę, lekcja o godz. 8 w Domu Kat. Przybycie wszystkich obowiązkowe. Dyrygent.

k) **Kat. Słow. Mi. Żeńsk.** Dnia 10. 7. o godz. 8-mej zbiórka zastępu 4-tego.

k) **Koło Studentów w Lesznie.** W czwartek, 11 bm. o godz. 8 wieczorem zebranie w Hotelu Polskim.

k) **Sekcja I zmił Kupieckich.** na 11 bm. o godz. 20.15 zebranie w lokalu p. Hsielego. Z powodu ważnych spraw przybycie członków obowiązkowe. Zast. kier. sekcji.

k) **Kat. Słow. Między Żeńskiej.** 11 bm. godz. 30 zbiórka zastępu III „Lipka“ przed Ogniskiem. Zastępowa.

k) **Dembniński.** 11. 7. godz. 20 lekcja i próba chóru mieszanego w Strzelniczy. Spowodu wyjazdu komplet konieczny.

k) **K. S. M. M.** Jutro we czwartek o godz. 8.15 zebranie piernarne w Domu Kat. Pół godz. przed zebraniem otwarta biblioteka Lipca się drh. o zwrot wypożyczonych książek.

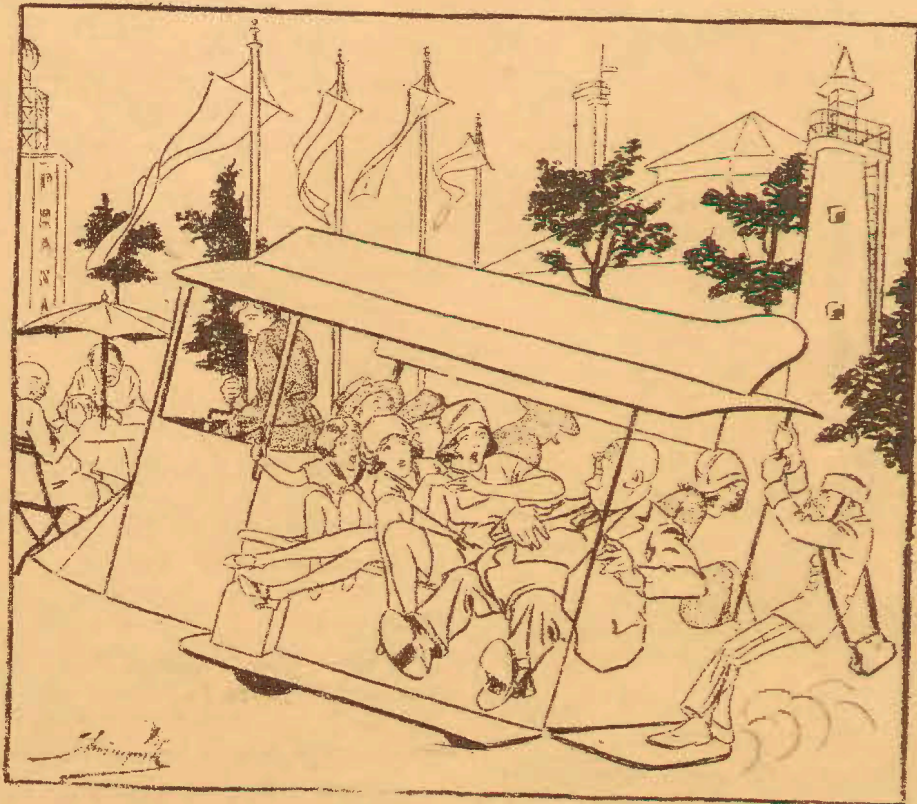
k) **Polskie Stron. Obrony Praw Socjalnych.** W niedzielę 11 lipca 1935. odbędzie się o godz. 12 w południe pół roczne walne zebranie w lokalu p. Klemczaka, przy ul. Szkolnej. Zarząd.

## Zaborowo.

zo) **Zapraszamy do lasu na wycieczkę** Kola Spiewu Nowowiejski, która się odbędzie w następnym dniu 14 lipca w naszym lesie zaborowskim oddz. 17. Na miejscu różne gry i zabawy dla dorosłych i dzieci. Koncert i dancing przy dźwiękach dobrotowego zespołu muzycznego. — Występy Spiewaczy. Dobrze zapamiętany własny bufet i 1 d. Wozu w Lesznie na Rynku o godz. 2 popoł. i godz. 3 popoł. przejazd 20 gr. — Z Zaborowa wozu odchodzi o pół godziny, przejazd 10 gr.

# Leszczyńska rewja humoru...

Kłopoty dziennikarza - Kanikułowe rozmowy - Sen o tramwajach - Podstuchane w cukierni - „Książka adresowa“ - Ciekawe zestawienie nazwisk



Śniadanka leszczyńska na wozie.

W czasie kanikuły dziennikarz ma nielada zmartwienie. Codziennie trzeba numer oddać na maszynę, codziennie „głodu“ zecerzy pożerają kilkadziesiąt arkuszy papieru, zapisanych drobnym mazkiem pisma, a tu profesorowie wyjechali na wakacje i żadnych imprez lokalnych nie urządzają. Ha, kanikuła! W polityce cicho, jak przed wyborami, w handlu... cicho, w policji kryminalnej... cicho! Nic się nie dzieje! Jedynie w kawiarniach rojno i gwaro...

Wczoraj w „Centrale“ podstuchałem taką rozmowę:

— W Lesznie można jeszcze zrobić interes...

— Jaki? — pyta się stary bywałec.

— Tramwaje założyć, chodząby takie sobie, o. zaraz to panu narysuję, — a mówiąc to, machnął w kilku sekundach na skrawku papieru wizję przyszłości Leszna. (Reprodukcję podajemy powyżej).

— Eh, to nic, — dorzuca drugi, — przydałoby się wydać nowa „księga adresowa“.

— Zapóźno! Już wydano w 1930 r.

— Daj mi pan spokój z tą książką, — ciągnie uparcie drugi, — przecież mało się z niej można dowiedzieć.

— Jako, — odezwał się pierwszy, — a czy dzięki tej „księdze adresowej“ nie dowiedział się pan ciekawych nazwisk mieszkańców naszego miasta?

— Nie!

— To posłuchaj pan! Leszno zalicza się do bardzo pobożnych miast, bo przy ul. Kościelnej mieszka Papiież, dalej w spisie mieszkańców Leszna znajdujemy: 14 Prałatów i 1 Dziekana. Również z „książki adresowej“ dowiadujemy się, że oprócz „Zwierzyńca w mieszkaniu samem mieszka Baran 7 Baków, Byczek, 4 Czajki, 5 Płaków, 3 Sikory, Smok Sroka, 2 Wrony, 4 Wróble, 1 Zając, 4 Dziaki, 1 Koza, 3 Koziołki, 2 Kozły, 1 Kozłik, 3 Kruki, 3 Łasy, 1 Łaszka i 1 Mucha. Kto skrupulatnie przegląda „książkę adresową“ przekona się również, że pod względem ludności Leszno jest ciekawe; mianowicie osiedliło się tu 5 Białych, 3 Duraków, 1 Chłopek, 1 Duży 1 Mały, 1 Polak przy ul. Komeniusza, 1 Turęk przy ul. Król. Jadwigi, 1 Zółty, 1 Włoch i 1 Góral ul. Osiecka 4 Kaszubów, 6 Kozaków, 1 Krzyw. 3 Łakomych, 2 Mośków, 1 Nieborak, ale za to aż 10 Mądrych. Również pod względem zawodu i stanowiska „książka adresowa“ daje nam ciekawy obraz. Mianowicie w Lesznie mieszka Baron przy ul. Lipowej, 2 Ciesli, 1 Dziędzic, (ul. Lipowa 2 Ogród wryków, Olejnik, Owczarek Palacz, Piekarzyk, 3 Rzeźników, Skolarek, 3 Skrzyplków, 8 Woznych, 2 Wozni-

ców, 2 Fornaików, 1 Gesiarek, 3 Kolo-dziejów, 4 Kowali, 3 Kowalczyków, 1 Kra-wiec, ale 11 Krawczyków, 6 Król i 3 Les-ników. Poza tem mieszkańcy naszego mia-sta dzielą się na 3 Chudych, 1 Bosego, 12 Cichych, 3 Niedbanych, 2 Niezgodni, 3 Płaczi, 1 Pokornego (przy ul. Grodzkiej), 1 Posłusznego, 2 Synowców, 1 Wichlacz na pł. Dr. Metziga, 1 Wnuczka, 3 Wojtków, 3 Wołnych, 1 Żelaznego, 3 Gaionów, 1 Gładkiego i 1 Krzywdę. Również pod wzgl. aprowazyjnym jesteśmy bogato zaopat-rzeni. W składnicy naszej mamy: Banie, Rosadę, 4 Śliwy, Wedzonkę, 1 Ziolkę, 2 Figi, 2 Gąsiorki, 1 Kolaćję przy ul. Kościelnej i 2 Małki. Jest również Chalupka przy ul. Brackiej, Bałon przy ul. Piłsud-skiego, 3 Cholewy, 3 Dery, 1 Dratwa, Drag przy Osieckiej, Drewniak, 1 Płotek, przy ul. Wolności, Puder, 2 Rosy, 2 Sie-kierki, 1 Szal, 1 Szczotka, 6 Wieczorków, Fanfara, 1 Świder, Gwizdek, 3 Halasy, Lira, Mróz na Rynku, 2 Piątki, 1 Miara na ul. Młyńskiej, 1 Miłość „ausgerodnet“ na ul. Szkolnej, no i Mocz przy ul. Komeńskie-go.

— A czyż żadnych znakomych me-zów w Lesznie nie mamy? — przerwał drugi.

Owszem! — dorzucił rezolutnie pierwszy. Przy ul. Małejki 1, mieszka Ma-tejko, przy Wschowskiej Wacenty Czter-nasty i aż 62 Nowaków.

— No i co?

— Nic, chciałem tylko powiedzieć, że warto w skwarne południe przeglądać — „książkę adresową“.

— I wieczorem. — przerwał zado-wolony, — podstuchiwać rozmowy w ka-wiarniach. Zawsze się to na coś przyda...

O ile zaś kto z Czytelników sądzi, że chciałem Go obrazić i złośliwie nazwisko jego umieścić w mniejszym feljetonie, to bardzo go przepraszam, gdyż intencją moją było rozbawić nieco zmartwione miny podatników, którzy zastanawiają się obecnie z czego zapłacić następną ratę podatku od dodatku. Na koniec serdeczne uściśnienie dłoni, niechaj będzie dopełnieniem mych prostych słówek. (Eskaj).

## Odpowiedzi redakcji

J. Sk. Prawnie musi się pan zgodzić. Wolno oglądać w godzinach przedpołudniowych i popołudniowych, które pan wyznaczy. — Przeważnie wyznacza się od 9-11 rano i od 4-11 wieczorem.



### Święciechowa

sa) Zw. Inwalidów Wojennych. Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę, dnia 14. 7. 1935 o godz. 2 po poł. w lokalu p. Biały. Na porządku dziennym sprawozdanie ze zjazdu. O przybycie wszystkich członków proszę. Zarząd.

### Radjoprogram

Czwartek, 11. lipca.

6.30 Audycja poranna. 12.05 Dziennik południowy. 12.15 Koncert. 13.00 Chwilka dla kobiet. 13.05 Pieśń ludowa. 15.30 Opowiadanie dla dzieci. 16.15 Koncert solistów. 16.50 Wędrownka Joanny. 17.00 Dnia naszych letnisk i uzdrowisk. 18.00 O książkach. 18.10 Minuta poezji. 18.15 Cała Polska śpiewa. 18.30 Dokąd jechać w święto? 18.45 Koncert orkiestry detek. 19.30 Fragmenty ze „Złota Renu”. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Kącik dla młodzieży wiejskiej. 20.10 A to państwo znacie? — no to posłuchajcie. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski. 21.00 Pół godziny pieśni i słowa hebrajskiego. 21.30 Teatr Wyobraźni nadaje słuch. „Sąsiedzi”. 22.00 Wiadomości sportowe. 22.10 Mała Orkiestra.

### Humor

Falszywy zarzut.

— Maryśiu, tyle razy ci już mówiłam, abyś nie marnowała moich rzeczy. a teraz widzę, że zamiast jednej świecy, palisz dwie?

— Ależ proszę pani, to jest tylko jedna świeca. Pokrajałam ją na 2 części.

Względność wszystkiego.

— Ach, jakże czas wojno płynie. — Naprawdę? A zatem radzę ci podjąć weksel na 3 miesiące, wtedy przekonasz się jak leci szybko.

Delikatność.

— Kochająca Helenie, nie wieszysz mi, zapomniałaś, że obchodzi dziś moje urodziny? Bynajmniej, nie zapomniałam, ale sądziłam, że wolisz aby ci o tem nie wspominać.

### Informator m. Leszna

#### HOTELE I RESTAURACJE:

Hotel Bristol, ul. M. Piłsudskiego 50. — Tel. 44. — Restauracja: śniadania, obiady, kolacje. Tanie pokoje.

„ESPLANADE” — Kawiarnia, Restauracja. Ogród. Tel. 14. — Codziennie od godz. 17-ej koncert. Wyborowa kuchnia, dobrze pielęgnowane napoje. Specjalność sezonowa: Lody włoskie. — Ceny przystępne.

„Gourmand” — restauracja — winiarnia T. Zgański, Rynek 32. Tel. 59. Miejsce spotkania znawców smacznych potraw, oraz dobrze pielęgnowanych napojów.

#### TANIE ŹRÓDŁA ZAKUPU:

Największy magazyn i wytwórnia obuwia Z. Baldowski, M. Piłsudskiego 55. Obuwie w wielkim wyborze i niskich cenach.

#### FRYZJERZY:

Upiększysz się w salonie fryzjerskim Mięgińskiego, Leszczyńskich 40. Trwała onduacja, farbow. brwi i rzęs, masaż. Salon męski, najlepsza obsługa fachowa.

#### FOTOGRAF:

Nowoczesna fotografię najtaniej wykonuje Foto Albin Flieger, Piłsudskiego 13.

#### BANKI:

Komunalna Kasa Oszczędności powiatu Leszczyńskiego, ul. Marsz. Piłsudskiego 7. Tel. 88.

#### GIEŁDA WARSZAWSKA.

z dnia 9. 7. 1935 r.

	trans.	sprzed.	kup.
Belgia . . . . .	89,25	89,48	89,02
Berlin . . . . .	212,90	213,90	211,90
Holandia . . . . .	359,90	360,80	359,00
Kopenhaga . . . . .	117,00	117,55	116,45
London . . . . .	26,21	26,34	26,08
Nowy Jork kabel . . . . .	5,27 3/4	5,30 3/4	5,24 3/4
N. wy Jork czek . . . . .	5,27 1/2	5,30 1/2	5,24 1/2
Paryż . . . . .	34,98 1/2	35,07	34,90
Praga . . . . .	22,10	22,15	22,05
Sztokholm . . . . .	135,20	135,85	134,55
Szwajcaria . . . . .	173,08	173,51	172,65
Włochy . . . . .	43,65	43,77	43,53
Hiszpanja . . . . .	72,53	72,89	72,17

#### Obligacje i papiery wartościowe:

5% poz. konwers.	67,75
4% poz. premj. dol.	52,40
7% poz. stabiliz.	67,38

### Z POZNANSKIEGO TARGU

#### NA BYDŁO

#### URZĘDOWE

#### SPRAWOZDANIE TARGOWE KOMISJI

#### NOTOWANIA CEN.

Poznań, dnia 9. 7. 1935

Spędzono: buhajów 145, krów 284, świń 1780, wołów 26, cieląt 695, owiec 140, razem 3070 zwierząt.

Ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowymi.

Planowano za 100 kg. żywej wagi za **BYDŁO**

**Woły:**  
Pełnomięsiste, wytuczone nieoprzegane . . . . . 60—64  
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3 . . . . . 52—56  
Mięsiste tuczone starsze . . . . . 46—50  
Miernie odżywione . . . . . 38—42

**Buhaje:**  
Wytuczone pełnomięsiste . . . . . 58—60  
Tuczone mięsiste . . . . . 50—56  
Nietuczone dobrze odżywione starsze . . . . . 44—48  
Miernie odżywione . . . . . 38—42

**Krowy:**  
Wytuczone pełnomięsiste . . . . . 50—56  
Tuczone mięsiste . . . . . 46—50  
Nietuczone dobrze odżywione . . . . . 30—32  
Miernie odżywione . . . . . 18—20

**Jałowice:**  
Wytuczone pełnomięsiste . . . . . 60—64  
Tuczone mięsiste . . . . . 52—56  
Nietuczone dobrze odżywione . . . . . 46—50  
Miernie odżywione . . . . . 38—42

**Młodzież:**  
Dobrze odżywione . . . . . 38—42  
Miernie odżywione . . . . . 32—36

**Ciętła:**  
Najprzędniejsze cięćta wytuczone . . . . . 66—70  
Tuczone cięćta . . . . . 58—64  
Dobrze odżywione . . . . . 52—56  
Miernie odżywione . . . . . 48—50

#### OWCE

Wytuczone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy . . . . . 62—68  
Tuczone starsze skopy i macioraki . . . . . 54—58

#### SWINIE (Tuczniaki)

Pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi . . . . . 76—78  
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi . . . . . 70—74  
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi . . . . . 64—68  
Mięsiste świnie ponad 80 kg. żywej wagi . . . . . 56—62  
Maciorcy i późne kastaty . . . . . 60—70

### URZĘDOWA CEDULA GIEŁDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ W POZNANIU.

Poznań, dnia 9. 7. 1935 r.

Ceny orientacyjne

Zyto . . . . .	11 50—11 70
Pszenica . . . . .	13 75—14 00
Jęczmień zim. . . . .	12 75—13 00
Owies . . . . .	14 00—14 25

Usposobienie spokojne  
Mąka żytnia I. gat. 0,55% wł. w. 18,75—19,00  
Mąka żytnia I. g. 0,65% wł. w. 17,75—18,00  
Mąka żytnia II g. 55-70% wł. w. 13,50—14,00  
Mąka żytnia pościelona ponad 70% wł. w. 11,50—12,00  
Mąka żytnia razowa 0,95% wł. w. 14,25—15,00

Usposobienie spokojne  
Mąka pszenna g. IA 20% wł. w. 25,00—27,00  
Mąka pszenna g. IB 45% wł. w. 24,50—25,00  
Mąka pszenna g. IC 55% wł. w. 23,50—24,00  
Mąka pszenna g. ID 60% wł. w. 22,50—23,00  
Mąka pszen. gat. IE 65% wł. w. 21,50—22,00  
Mąka pszen. gat. IIA 20-55% wł. w. 21,00—21,50  
Mąka psz. gat. IIB 20-65% wł. w. 20,50—21,00  
Mąka pszen. g. IID 45-65% wł. w. 18,25—18,75  
Mąka pszen. g. IIF 55-65% wł. w. 16,75—17,25  
Mąka pszen. g. IIIA 65-70% wł. w. 15,75—16,25  
Mąka pszen. g. IIIB 70-75% wł. w. 13,25—13,75

Usposobienie spokojne  
Otręby żytnie stand. . . . . 7,75—8,50  
Otręby pszen. grube stand. . . . . 9,00—9,50  
Otręby pszen. średnie . . . . . 8,25—8,75  
Otręby jęczmienne . . . . . 8,75—10,00  
Siemię lniane . . . . . 44,00—47,00  
Gorczyca . . . . . 35,00—39,00  
Groch Viktoria . . . . . 26,00—31,00  
Łubin niebieski . . . . . 10,75—11,25  
Łubin złoty . . . . . 13,00—14,00  
Mak niebieski . . . . . 36,00—39,00  
Makuch lniany w taflach . . . . . 17,75—18,00  
Makuch rzepakowy w tafl. . . . . 13,25—13,50  
Makuch słonecznikowy w tafl. . . . . 16,75—17,25  
Srut Soja . . . . . 18,00—18,50

Siemka pszenka luzem . . . . . 2,50—2,70  
oszeńska prasowana . . . . . 3,10—3,30  
żytna luzem . . . . . 2,75—3,00  
żytna prasowana . . . . . 3,25—3,50  
owsiana luzem . . . . . 3,25—3,50  
owsiana prasowana . . . . . 3,75—4,00  
jęczmienna luzem . . . . . 1,95—2,25  
jęczmienna prasowana . . . . . 2,85—3,05  
Siano zwykłe luzem . . . . . 6,25—6,75  
Siano zwykłe prasowane . . . . . 6,75—7,25  
Siano nadnoteckie luzem . . . . . 7,25—7,75  
Siano nadnoteckie prasowane . . . . . 7,75—8,25

Ogólne usposobienie słabe.

Nakładem i drukiem

„Drukarni Leszczyńskiej” Sp. z o. o. w Lesznie.

Redaktor odpowiedzialny: St. Kaczmarek

Za dowody najserdeczniejszego współczucia z powodu śmierci i pogrzebu mego kochanego, najtroskliwszego i nieodzawalnego ojczulka, naszego umiłowanego brata i szwagra składamy niniejszem najserdeczniejsze

## Bóg zapłać!

### Jurek Rauhut, synaczek-sierota i rodzina.

Szelejewo—Leszno.

**Skład fryzjerski** — dobra ekzystencja od zaraz na sprzedaż. Adres wskaże eksp. Głosu.

### Dobrowolna licytacja.

W piątek, dnia 12. bm. o godz. 11 przed poł. sprzedam w podwórzu firmy Wenski w Lesznie przy ulicy Wolności w drodze dobrowolnej licytacji

1 zegar stojący, 1 kredens, 1 stół i 6 krzesel wyściełanych skórą, 1 lustro z stolikiem i marmurową płytą.

Przedmioty znajdują się w bardzo dobrym stanie.

Nawrocki, komornik Sądu Grodzkiego.

### Kupię dom

mieszkalny w Lesznie za gotówkę 5—6000 zł. Zgl. piśm. do eksp. Głosu pod nr. „185”.

### Obligacje Pożyczki Narodowej

sprzedam. Zgłoszenia do eksp. Głosu pod M. 122.

### Zgubiono

wczoraj wieczorem tekę na pl. Kościuszki. Uczciwego znalazcę proszę o oddanie za wynagrodzeniem do eksp. Głosu.

Poszukuje pożyczki c-a 500 zł pod dobry zastaw wraz z oprocentowaniem. Zgl. do eksp. Głosu.

### Mieszkanie

3 pokoje z wszelkimi wygodami do wydzierżawienia. Zgłoszenia: Komeńskiego 34, I. piętro.

### Uczeń

piekarsko-cukierniczy z dobrymi referencjami z dwuletnią praktyką poszukuje miejsca od zaraz. Adres wskaże eksp. Głosu.

### Tłoczni

do wyciskania oraz maszyna do przecierania wszelkich owoców i kilka beczek od 100—1000 ltr. sprzedam.

Feliks Ludwiczak, Smigiel, Farna 1.

## Ostrzeżenie.

Znanego posiadacza oblig. 5% Pożyczki Konwersyjnej w odcinkach po 10 zł Nr. Nr. **2854614, 2854615, 2854616, 2854617, 1853313** oraz nowego arkusza kuponowego

### Nr. 1760048

który w dniu 6 lipca 1935 wymienił stare oblig. na nowy arkusz kuponowy, wzywa się do natychmiastowego zwrotu celem wymiany na właściwe arkusze w przeciwnym bowiem razie odda się sprawę Policji śledczej. Ostrzega się przed nabyciem nowego arkusza kuponowego na zł 500.—

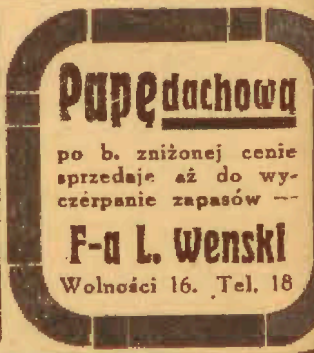
### Nr. 1760048

### Narzędzia kowalskie

tanio na sprzedaż. Gdzie? wskaże eksp. Głosu.

### Każdy

kupiec i przemysłowiec dbający o rozwój swego przedsiębiorstwa, poda ogłoszenie do „Głosu”.



### Maliny, jagody czarne, porzeczki i wiśnie

kupuje każdą ilość

Jan Górecki, Leszno, wytłoczni soków

**PRZEDPŁATA** na pocztę wraz z tygod. „Ogniisko Dórowe”, „Przyjaciel Rolnika” i Rodatkami powieściowym z odnośnikiem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 186 zł, w ekspedycji i agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnikiem do domu 1,70 zł. Oddzielny numer kosztuje 10 gr.

W razie przeszkód w zakładzie, spowod. wyższą ceną, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonent nie ma prawa do odszkodowania.

**OGŁOSZENIA:** Wiersz miłom. 1 łam. na str. 6 łam. 20 gr. Reklamy 1 łam. w dziale redakcyjnym 60 gr. Najmniejsza ogłoszenie kosztuje 1,50 zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. — Za telefon. podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.